



Program meczowy

wydanie 11/2024



nie składamy broni!



Wywiad z Karolem Podlińskim, najskuteczniejszym zawodnikiem Pogoni Siedlce w sezonie 2024-25.

Do Pogoni trafiłeś po kilku meczach pierwszej rundy. Czy długa letnia przerwa pomiędzy klubami odbiła się na twojej formie lub psychice?

Trochę szukałem klubu i w domu spędziłem sporo czasu. To mi dało do myślenia. Nie ukrywam, że momentami martwilem się jak to dalej będzie wyglądać. Na szczęście związałem się z Pogonią. Uważam, że Siedlce to dobre miejsce. Cieszę się, że tutaj jestem. Mimo wszystkich niezbyt ciekawych momentów od czerwca do znalezienia klubu to teraz jest dobrze.

Przypomniałeś o sobie bramkami, a to najważniejsze dla napastnika. W Pogoni regularnie strzelasz gole, co w Górniku Łęczna to się nie udawało.

W Górniku praktycznie w ogóle nie było bramek. W Pogoni od pierwszego meczu zacząłem strzelać. Bramki napędzają każdego napastnika, budują pewność siebie. To pomaga w dalszym rozwoju. Dzięki golom gra i trenuje się lepiej.

Do Pogoni przyszedłeś, gdy pojawił się problem z egzekucją rzutów karnych. Szybko rozwiązałeś ten kłopot.

W poprzednich klubach nie miałem okazji wykonywać rzutów karnych. W trakcie treningów czułem, że dalbym radę w meczach ligowych. W Pogoni trafiła się taka możliwość, wziąłem odpowiedzialność na swoje barki i jak na razie sobie z nią radzę.

Pogoń zaczęła wiosnę od dwóch podziałów punktów z mocnymi rywalami. Remisami ligi nie da się jednak utrzymać, tym bardziej w sytuacji, gdy trzeba gonić konkurentów.

Mamy mało punktów, więc remisy nie poprawiają naszej sytuacji. Mecze z Ruchem i Bruk-Betem udowodniły jednak, że nie składamy broni. Graliśmy dobrze, byliśmy zorganizowani w obronie, realizowaliśmy swoje założenia w ataku. Myślę, że po dwóch meczach zdanie o Pogoni uległo zmianie.

Dobrze poznałeś I ligę w ostatnich latach. To rozgrywki, w których chodzi przede wszystkim o to, żeby nie tracić, a jak się uda to strzelić. Wiosną Pogoń zdaje się rozumieć to swoiste prawo rozgrywek.

Najważniejsze jest to, żeby tracić jak najmniej bramek. W tym sezonie mamy z tym problem. Jeżeli zagramy wreszcie na zero z tyłu to z przodu na pewno coś strzelimy.

Masz za sobą wiele okresów przygotowawczych, często spędzonych w ciepłym klimacie. Czy zima w Siedleach zahartowała was na całą wiosnę?

To nie był łatwy okres przygotowawczy. Trenowaliśmy ciężko i w trudnych warunkach pogodowych. Nie udało nam się wylecieć, ani pojechać. Nikt nie narzekał na warunki, dawaliśmy z siebie 100%.

Kolejnym rywalem Pogoni będzie Wisła Płock. Rywal mierzący w awans do Ekstraklasy, ale nie ma co patrzeć na klasę rywala tylko w każdy meczu walczyć o pełną pulę.

Nie mamy czasu już patrzeć na to, czy rywal jest z czołówki, czy z dołu tabeli. Musimy zbierać punkty i zrobić wszystko co w naszej mocy, żeby się utrzymać.

Czy w drużynie cały czas jest wiara w utrzymanie?

Wierzmy w utrzymanie. Pierwsza dwa mecze wiosny udowodniły, że nie poddajemy się.

czas wyróżnień!



Początek roku to tradycyjnie czas sportowych podsumowań i plebiscytów. Pogoń w lutym doczekała się wyróżnień na Siedleckiej Gali Sportu i balu mistrzów sportu „Tygodnika Siedleckiego”.

22 lutego odbyła się druga edycja Siedleckiej Gali Sportu. Nasz klub doczekał się kilku wyróżnień.

Wydarzeniem Roku - według redakcji portalu SportSiedlce.pl - było 80-lecie MKP Pogoń Siedlce ukoronowane trzema awansami trzech drużyn seniorskich, w tym najbardziej eksponowanym do I ligi. Nagrodę odebrał prezes Łukasz Jarkowski.

Sternik Pogoni odebrał też nagrodę przeznaczoną dla Cezarego Demianiuka, który znalazł się na 8 miejscu w Dziesiątce Najlepszych Sportowców 2024 Roku.

Wyróżnienia doczekał się Mateusz Pruchniewski. Golkiper Pogoni był wśród najczęściej nominowanych piłkarzy do regularnie publikowanej na łamach portalu Regionalnej Jedenastki Weekendu. Tydzień wcześniej w Zajeździe Chodowiak odbył się bal "Tygodnika Siedleckiego", w trakcie którego wyróżniono najlepszych i najpopularniejszych trenerów oraz sportowców w 2024 roku.

Najlepszym Sportowcem 2024 roku uznano Cezarego Demianiuka. Wychowanek Pogoni Siedlce okazał się zwycięzcą plebiscytu o długiej historii.

Ponadto Pogoń została uznana Drużyną Roku. Nagrodę odebrał prezes Jarkowski.

Oby 2025 rok przyniósł powód do większej liczby wyróżnień dla MKP Pogoń Siedlce.

kadra pogoni wiosna 2025

bramkarze

1. Krzysztof POPIOLEK	31.03.06	188/83	0/0
23. Mateusz PRUCHNIEWSKI	15.02.07	185/77	19/0
57. Jakub LEMANOWICZ	27.03.99	190/80	2/0
95. Eric TOPÓR (POL/USA)	12.02.05	191/79	0/0

obrońcy

2. Krystian MIŚ	12.04.96	182/76	94/6
5. Damian JAKUBIK	25.03.90	183/77	2/1
6. Marcin FLIS	10.02.94	185/75	2/1
14. Dawid BURKA	11.08.99	187/81	41/1
17. Przemysław MISIAK	29.08.03	187/83	73/5
31. Ernest DZIĘCIOL	11.02.98	184/79	87/3
55. CÁSSIO (BRA)	16.07.99	185/85	17/0

pomocnicy

4. Miłosz DRAĞ	27.07.01	186/77	18/0
7. Damian SZUPRYTOWSKI	25.06.89	172/60	74/4
8. Jakub SINIOR	07.07.00	184/75	82/4
10. Piotr PYRDOL	27.04.99	178/67	44/5
12. Titas MILASIUS (LIT)	12.12.00	178/69	30/1
19. Nikodem ZIELONKA	17.08.04	184/72	2/0
20. Cezary BUJALSKI	11.01.03	176/65	59/5
21. Maciej FAMULAK	18.11.99	182/76	0/0
25. Krystian GRYGLAK	14.02.05	173/62	1/0
28. Bartosz BORKOWSKI	25.02.07	174/60	0/0
39. Marcel BYKOWSKI	29.11.04	178/75	2/0
43. Lukasz HRNCIAR (SLOWA)	04.03.97	188/86	48/6
71. Krzysztof DANIELEWICZ	26.07.91	182/75	31/6
77. Daniel PIK	20.07.00	177/74	17/2

napastnicy

11. Mateusz MAJEWSKI	05.07.92	186/80	54/9
13. Karol PODLIŃSKI	06.11.97	194/90	10/6
56. Cezary DEMIANIUK	17.10.92	180/86	237/43

nasz rywal



W ostatnim lutowym meczu Pogoń Siedlce zmierzy się z Wisłą Płock.

Wisła to drużyna, z którą historia Pogoni w ostatnich latach często się przeplata. W lidze okazji do spotkań nie było przesadnie dużo, lecz na niwie sparingowej czy transferowej kluby często miały ze sobą kontakt.

Nafciarze należą do najbogatszych klubów w Betelcie I lidze. Przy wysokim budżecie i zastępie piłkarzy z ekstraklasowym doświadczeniem cel Wisły jest jasny: powrót do najwyższej klasy rozgrywkowej. Płocczanie pożegnali się z Ekstraklasą w 2023 roku. Wisłę próbował ratować wówczas Marek Saganowski, który na rolę strażaka zapracował w Siedlcach. W poprzednim sezonie Nafciarze zajęli siódme miejsce, czyli pierwsze niekwalifikujące do baraży.

W obecnym sezonie Wiślakom idzie lepiej. Na koncie drużyny Mariusza Misiury są o cztery oczka więcej niż o tej samej porze rok temu. Nafciarze gonią drużyny z zielonego pola, lecz bardziej prawdopodobne w ich przypadku są baraże.

Najlepszym strzelcem Wisły w obecnym sezonie jest Jime. To właśnie szczęśliwe trafienie Hiszpana przesądziło o porażce Pogoni jesienią w Plocku.

Bilans Pogoni w meczach z Wisłą Plock

15 meczów (4 zwycięstwa – 6 remisów – 5 porażek). Bramki: 17:18.

Zimowe transfery Wisły:

Przybyli: Amin Al-Hamawi (Sandvikens IF), Dawid Barnowski (bez klubu), Adrian Bielka (ŁKS Łomża), Kevin Čustović (Varbergs BoIS), Nemanja Mijušković (Miedź Legnica), Stanisław Pruszkowski, Filip Zając (obaj Unia Skierniewice).

Odeszli: Adam Chrzanowski (Odra Opole), Maciej Famulak, Przemysław Misiak (obaj Pogoń Siedlce), Dawid Kocyla (Arka Gdynia), Ksawery Kukulka (Stal Rzeszów), Kacper Laskowski (Zagłębie II Lubin), David Niepsuj (Stal Stalowa Wola), Oskar Tomczyk (Bologna FC 1909 (ME)).



tak było jesienią!



Zdecydował rykoszet

W meczu 5 kolejki piłkarze Pogoni ulegli w Płocku miejscowej Wiśle 0:1.

W pierwszych minutach groźnie na bramkę Macieja Gostomskiego uderzył z rzutu wolnego Lukáš Hrnčiar, lecz na posterunku był golkipier gospodarzy. W 21 minucie z rzutu wolnego, z 17 metrów Lukasz Sekulski uderzył na bramkę Mateusza Pruchniewskiego i siedlecki golkipier obronił mierzony strzał.

Kilka minut później Dani Pacheco z rzutu wolnego znów sprawdził formę Pruchniewskiego i znów to bramkarz Pogoni wyszedł górą z tego pojedynku. 28 minuta przyniosła kolejną okazję pod bramką bialo-niebieskich i po niej Cássio o mały włos nie pokonałby własnego bramkarza. Dziesięć minut później Sekulski wyszedł sam na sam z Pruchniewskim i strzelił obok bramki. Za chwilę Sekulski groźnie główkował, ale piłka wylądowała w rękach Pruchniewskiego.

Druga odsłona spotkania miała podobne oblicze. W dalszym ciągu stroną przeważającą była Wisła. W jednej z akcji groźnie z narożnika pola karnego uderzał Andrias Edmundsson, jednak nie trafił on w światło bramki. W 66 minucie na bramkę Pogoni uderzał Jime, ale znów pewnie w bramce spisał się golkipier Pogoni. W 74 minucie Jime uderzył z rzutu wolnego i po odbiciu od muru piłka znalazła się w siatce siedleczan. Cztery minuty później mógł o sobie dać znać rezerwy Piotr Krawczyk, który z bliskiej odległości nie zdołał umieścić piłki w bramce. W końcówce meczu Pogoniści próbowali doprowadzić do remisu. W doliczonym czasie gry na strzał sprzed pola karnego zdecydował się Jakub Sinior, ale Gostomski odbił futbolówkę.

18.08.24, 17:00 – Plock

Betelic I liga: Wisła Plock – Pogoń Siedlce 1:0 (0:0)

Bramka: Jime 74.

Wisła: 33. Maciej Gostomski – 16. Fabian Hiszpański (65, 24. David Niepsuj), 44. Marcus Haglind-Sangré, 19. Andrias Edmundsson, 5. Bojan Nastić, 37. Oskar Tomeczyk – 18. Jime, 66. Iban Salvador (54, 9. Dawid Kocyla), 8. Dani Pacheco, 14. Dominik Kun (77, 6. Krystian Pomorski) – 20. Łukasz Sekulski (77, 22. Piotr Krawczyk).

Pogoń: 23. Mateusz Pruchniewski – 47. Oskar Krzyżak, 55. Cássio, 31. Ernest Dzieciol – 56. Cezary Demianiuk, 43. Lukáš Hrnčiar (68, 8. Jakub Sinior), 4. Miłosz Drąg, 71. Krzysztof Danielewicz (80, 10. Piotr Pyrdol), 17. Oleksij Zinkewycz (57, 7. Damian Szuprytowski), 12. Titas Milašius – 9. Jakub Lutostański (80, 11. Mateusz Majewski).

Żółte kartki: Fabian Hiszpański 31, David Niepsuj 82 – Lukáš Hrnčiar 20.

Sędzia: Grzegorz Kawalko (Olsztyn).

Widzów: 5378.

#poznajmysie!



Jakub Lemanowicz

1. Spektakularna parada czy pewny chwyt?

Pewny chwyt, bo bez tego nie ma parady.

2. Kawa czy herbata?

Kawa.

3. Rzut karny – czekasz na strzał czy rzucasz się w ciemno?

W zależności od wykonawcy, jeśli zawodnik nie zwalnia wybieram róg.

4. Bliżej mi do introwertyka czy duszy towarzystwa?

Dusza towarzystwa.

5. Bycie kapitanem drużyny – tak czy to nie dla mnie?

Tak, ale w odpowiednim czasie i drużynie. Na opaskę trzeba zasłużyć.

7. Szczęsny czy Fabiański?

Kiedyś wybrałbym Fabiańskiego ale ostatnie lata Szczęsnego w Juventusie i kadrze były najlepsze w jego karierze.

Bramkarz jest jak wino.

8. Wakacje w górach czy nad morzem?

Nad morzem.

9. Mecz u siebie czy mecz na wyjeździe?

U siebie.

10. Gdybym nie był piłkarzem, to...

Na pewno robiłbym coś w sporcie. Bardzo lubię koszykówkę, ale nie wiem czy talentu by wystarczyło.

Imię i nazwisko: Jakub Lemanowicz

Pozycja: Bramkarz

Data urodzenia: 27 marca 1995 r.

Przebieg kariery: Wisła Płock, Sokół Aleksandrów Łódzki, Olimpia Grudziądz, Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Polonia

Warszawa, Pogoń Siedlce

Wzrost/waga: 190 cm/80 kg

redakcja:
pogoń media team



1944

80 lat tradycji

SPONSOR STRATEGICZNY



SPONSOR GŁÓWNY



SPONSOR GENERALNY



SPONSOR TECHNICZNY



SPONSORZY

